

PROTOKÓŁ Nr 44/2023
wspólnego posiedzeniu Komisji Rozwoju Powiatu,
Rolnictwa i Ochrony Środowiska z Komisją Budżetu i Finansów,
które odbyło się w dniu 24 kwietnia 2023 roku, godz.15.15

Przewodnicząca Komisji Rozwoju Powiatu, Rolnictwa i Ochrony Środowiska - Agnieszka Pasek

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Finansów – Anna Rogulska

Protokolant - Alicja Dąbrowska

Przewodniczące obu Komisji uzgodniły, że wspólne posiedzenie Komisji poprowadzi Przewodnicząca Komisji Rozwoju Powiatu, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Agnieszka Pasek.

Przewodnicząca Komisji dokonała otwarcia posiedzenia, w którym uczestniczyło 12 radnych na ogólną liczbę 15, oraz zaproszeni goście (listy obecności radnych Komisji Rozwoju Powiatu, Rolnictwa i Ochrony Środowiska i zaproszonych gości są dołączone do niniejszego protokołu a lista obecności radnych Komisji Budżetu i Finansów do protokołu Nr 52/2023 Komisji Budżetu i Finansów).

Uwag do porządku nie zgłoszono.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie i przedstawiał się następująco:

1. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia woli dokonania darowizny nieruchomości przez Powiat Radomski na cel publiczny związany z zapewnieniem pomieszczeń dla Państwowej Uczelni Zawodowej z siedzibą w Pionkach.
2. Sprawy różne.

Przystąpiono do realizacji punktu 1 porządku obrad – Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Powiatu w sprawie wyrażenia woli dokonania darowizny nieruchomości przez Powiat Radomski na cel publiczny związany z zapewnieniem pomieszczeń dla Państwowej Uczelni Zawodowej z siedzibą w Pionkach.

Geodeta Powiatowy Arkadiusz Gózdź poprosił o zmianę w §1 w punkcie 2 powierzchni działki nr 1618/5 zamiast 4.043 m² powinno być 2.293 m². Następnie poinformował, że jest to projekt uchwały intencyjny, pojawił się on, ponieważ Instytut Myśli Schumana Oddział w Radomiu zwrócił się do Ministra Edukacji i Nauki o powołanie Państwowej Uczelni Zawodowej im. Sługi Bożego Roberta Schumana z siedzibą w Pionkach. Po jej powołaniu stosowanym rozporządzeniem powiat radomski podejmie czynności zmierzające do ostatecznego przekazania na rzecz uczelni ww. nieruchomości. Darowizna odbędzie się w formie aktu notarialnego, w którym zabezpieczone będą wszystkie nasze potrzeby co do tej nieruchomości.

Radny Mirosław Ślifirczyk zapytał jaka jest wartość tego majątku.

Geodeta Powiatowy Arkadiusz Gózdź odpowiedział, że zgodnie z operatem szacunkowym, działka nr 1618/5 ma wartość 2.732.000 złotych, a działka nr 1618/1 ma wartość 3.695.000 złotych. Jest to wartość gruntu plus zabudowa.

Radny Marek Janeczek stwierdził, że jest to inicjatywa, którą popiera, bo jest to wielka szansa dla społeczności w powiecie radomskim szczególnie dla młodych ludzi, którzy mogą się wykształcić na naszym terenie. Nawet gdyby ta wycena była o wiele wyższa to warto pokusić się i utworzyć wyższą uczelnię.

Radny Mirosław Ślifirczyk stwierdził, że Instytut Myśli Schumana ma status fundacji. Natomiast państwowej uczelni zawodowej jeszcze nie ma. Ma być dopiero powołana. Teraz jest kwestia tego, kto będzie organem założycielskim.

Starosta Radomski Waldemar Trelka poinformował, że CKZiU w Pionkach to szkoła zawodowa z różnymi kierunkami. Są absolwenci, którzy na ogół wyjeżdżają z Pionek, szukają pracy, rozwoju poza Pionkami. W ostatnich latach „Mesko” zainwestowało w Pionki kilkaset milionów złotych. W zeszłym tygodniu odebrał informację, że jesteśmy na liście jeśli chodzi o dofinansowanie BCU. Centrum otrzyma 15 mln złotych, w tym około 12 mln złotych na najnowszy sprzęt oraz na zatrudnienie, remont, na dostosowanie starych warsztatów przy CKZiU. BCU może być jednostką organizacyjną niezależną, ale może być też częścią CKZiU. Do tego abyśmy dostali środki trzeba było napisać dobry wniosek merytorycznie uzasadniony. My zobowiązujemy się w tym Branżowym Centrum Umiejętności do przeszkolenia 280 osób w ciągu 3 lat. Nie będzie z tym najmniejszego problemu bo ślusarstwo, skrawanie, metalurgia traktuje się w sposób absolutnie priorytetowy, ma to być jedyne takie centrum w Polsce, bo centrów o różnych kierunkach ma być 120. Mówi o tym dlatego, że to jest pewien kolejny potencjał dla uczniów, którzy są w CKZiU, dla osób dorosłych również, którzy mogliby być przeszkoleni, dostaliby konkretny certyfikat a więc praktyczne umiejętności, ponieważ przesłiliby kształcenie dodatkowe. Na to Centrum przewidziana jest subwencja oświatowa. Może ono generować dochody, będąc chociażby centrum egzaminacyjnym jeśli chodzi o te kierunki dla całej Polski. Może ono być również potencjalnym miejscem do tego, aby ten uczeń, pracownik kształcony od CKZiU poprzez BCU mógł dalej podwyższać swoje kwalifikacje uzyskując tytuł inżyniera (bo to byłaby trzyletnia wyższa szkoła zawodowa). Ten kierunek obróbka skrawaniem, metalurgia byłby absolutnie czymś naturalnym w kontekście Pionek, potencjału i tego wszystkiego czym dysponujemy. Kolejnym takim obszarem, w którym powinno się dużo dobrego dziać w publicznej uczelni zawodowej to byłyby kierunki około medyczne (pielęgniarski, ratownik medyczny, itd.). Kolejnym wyzwaniem i szansą są kierunki transportowe, logistyczne, co związane byłoby z lotniskiem. I teraz jest pytanie kto byłby założycielem, jaki status mogłaby mieć ta uczelnia. Otóż dostali pismo, że Instytut Schumana, ale przede wszystkim Ministerstwo szuka takich miejsc jak Pionki niekoniecznie duże miasta po to, żeby można było tam zatrzymać młodych ludzi, rozwijać takie miasta jak Pionki. Minister powołałby taką uczelnię w momencie kiedy będzie miał partnera, kiedy będzie miał potencjalną siedzibę, budynki, majątek. I tu jest nasza rola, bo jeśli dziś rozmawiają o uchwale to rozmawiają o uchwale intencyjnej. Następny krok byłby później tzn. jeżeli jutro na sesji radni uznają, że Krzysztof Kozera, Waldemar Trelka mogą zadeklarować w imieniu Rady, że oto w momencie kiedy najpierw pan Minister powoła uczelnię rozporządzeniem na razie bez majątku, bez budżetu, to ta uczelnia mogłaby od nas otrzymać ten majątek. Minister zagwarantuje budżet dla tej uczelni nie tylko na płace, ale też na dostosowanie, na remonty. To byłaby uczelnia publiczna, państwowa. Żadne stowarzyszenie, żadne prywatne pieniądze nie wchodzi w grę. Zatem my podejmujemy uchwałę intencyjną o przekazaniu budynków, Minister powołuje uczelnię, daje jej budżet, i radni na kolejnej sesji upoważniają jego i p. Wicestarostę do

notarialnego przekazania tego majątku uczelni. I wtedy gdy te rzeczy się zazębią uczelnia ma swój budżet i realizuje inwestycje pewnie nie jakieś ogromne, pewnie nie dokonuje naboru na sześć kierunków po 40 słuchaczy, studentów. Ale w momencie gdy jednocześnie ten budżet otrzyma, jeżeli będzie powołana, jeżeli będzie miała wreszcie majątek, w którym może ogłaszać po pierwsze remonty i dostosowanie a po drugie ogłaszać nabór na jeden czy dwa kierunki to teoretycznie, być może i praktycznie jest możliwe, żeby 1 października br. jakaś grupa niewielka studentów na wybranym kierunku może dwóch zaistniała. Czy to się uda tej uczelni w tym roku osiągnąć nie będzie tego deklarował. Wie, że pewne procedury zostały już wszczęte, ponieważ pewne pisma zostały wymienione pomiędzy Starostwem a uczelnią na sześć miesięcy przed 1 października. Bo to też ma znaczenia z punktu widzenia pewnej procedury związanej z podpisaniem rozporządzenia przez Ministra Szkolnictwa Wyższego i Nauki. Jeśli zdecydują się na ten pierwszy krok, to od samego początku przy każdej okazji tu i wszędzie mówią, że w akcie notarialnym ma być zapisane, że owszem powiat przekazuje uczelni majątek pod następującym warunkiem „jeżeli cokolwiek miałyby się tam wydarzyć innego niż cel na który przekazują, to majątek do nas wraca”. Nieważne czy tam będzie zainwestowany milion, czy dziesięć milionów, czy uczelnia z jakichś powodów nie poradzi sobie na rynku, albo przyjdzie taki Rząd, że powie, że pieniędzy nie ma i nie będzie. Jednak największym wyzwaniem będzie demografia i możliwość pozyskania absolwentów szkół średnich. Jeśli radni dadzą im zielone światło, to kompleksowa opowieść jest ich propozycją na to co tam w Pionkach może się wydarzyć. Można byłoby sprzedać ten majątek. Byłoby to dużo prostsze i łatwiejsze. Można byłoby z tego uzyskać np. 6,5 mln złotych i je przeznaczyć na jakąś drogę. A ktoś kto by to kupił mógłby w tym budynku zrobić rehabilitację, czy aptekę. Taki komercyjny punkt medyczny dla naszego szpitala. Można też czekać na lepsze czasy, ale budynki należy ogrzewać, utrzymywać, wyremontować i trzeba sobie odpowiedzieć na pytanie czy chcemy utrzymywać pustostan, jeśli taka wersja miałaby zafunkcjonować ileś jeszcze miesięcy. To co radny Marek powiedział jest optymalnym rozwiązaniem. Oni nie wchodzi w jakąś drogę z prywatnym przedsiębiorcą, który musi zarobić, bo to nie jest filantrop, ale jednak z Państwem Polskim reprezentowanym przez Ministra, który zobowiązał się do takich a nie innych kroków. Myśli, że ten argument jeśli chodzi o BCU tworzy pewną spójną całość co do tego jak utrzymać absolwentów dać im pracę, mało tego jak ściągnąć innych młodych ludzi i nie tylko młodych na te studia, czy do BCU, bo oddziaływanie Pionek to nie tylko miasto i gmina Pionki, czy powiat radomski, tylko dużo szerzej, wierzy w to głęboko.

Współpraca Państwowej Uczelni Zawodowej w Pionkach z Uniwersytetem Technologiczno – Humanistycznym w Radomiu. Konkurencja jest, ale na ile uczelnia, która powstanie ma zamiar wchodzić w te same kierunki co uczelnia w Radomiu. Można to sobie jakoś poukładać. Ale tych absolwentów jest tyle i raczej więcej nie będzie. Też z naszego punktu widzenia jest to ważne. Ma informacje jakie kierunki są przewidywane na tej uczelni. Jak ona będzie się ostatecznie nazywała tego nie przesądza. Najważniejsze, że będzie publiczna, że będzie miała budżet centralny, że będzie inwestować. Budynki wymagają remontu, dostosowania itd. tak jak mówił na uczelni będą kierunki związane m.in. z branżą metalurgiczną, około medyczną, lotniczą.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że jest z Pionek i jest bardzo zadowolony, bo takich inwestycji, pomysłów jeszcze nie było. Decyzja o przekazaniu budynków po przychodniach uczelni, która będzie tam funkcjonować to jest bardzo dobry pomysł. Po pierwsze w jakiś sposób zabezpiecza to interesy szpitala, jego dalszy rozwój i daje wielką szansę na uczenie się studiowanie, a tym samym zatrzymanie, czy ściągnięcie z okolicznych miejscowości młodzieży, która będzie widziała jakieś perspektywy związane nie tylko z wykształceniem ale również z zatrudnieniem na terenie Pionek patrząc na perspektywy rozwojowe Meska. Rozumie, że pytanie, które padło wiązało się z tym, co łączy nas czy wiązać będzie z Fundacją

Instytut Myśli Schumana. Myśli, że tylko nazwa i wsparcie naukowe merytoryczne, które pomoże im zobaczyć się jako powiat w tym całym cyklu i procesie tworzenia uczelni. To będzie dobre doradztwo, bo pewnie są to ludzie doświadczeni, mający odpowiednie kontakty w środowisku naukowym, w środowisku twórczym, którzy potrafią wiele rzeczy nie tylko na polu działania na terenie Radomia, czy w Polsce ale również na świecie. Stąd na pytanie co uczelnię będzie wiązało z instytutem Myśli Schumana, to przede wszystkim nazwa. Ta nazwa powinna pomóc tej uczelni a nie zaszkodzić. Wdzięczny jest p. Staroście, że forsuje ten pomysł bardzo słuszny, bo zastanawiali się co z tym majątkiem należałoby w przyszłości zrobić. A wie doskonale i ma nawet przy sobie ulotki różnych firm medycznych, które wiedzą, że szpital się buduje i że będą budynki i są zainteresowane a to tomografią komputerową, a to rezonansem magnetycznym, a to laboratoriami, a to peozetem nowym. Być może uzyskalibyśmy za te budynki kilka milionów złotych, ale straciliby z całą pewnością stabilność i perspektywę rozwojową szpitala i Pionek. Popiera ten pomysł i poprosił aby wszyscy zagłosowali za jego poparciem. Tym bardziej, że jest on niegroźny dla nas, bo zabezpieczenie notarialne, o którym wspomniał p. Starosta nie pozwala na to, aby ktoś nas oszukał.

Przewodniczący Rady powiedział, że jest jak najbardziej za. Uchwała o przekazaniu jest intencyjna. Gdyby się zdarzyło, że będzie inaczej to majątku nie prześlemy.

Starosta Radomski Waldemar Trelka dodał, że obok nazwy patrona są jeszcze inne wartości bo kim był Schuman nie musi nikomu tłumaczyć i myśli, że te konotacje są też ważne.

Radny Mirosław Ślifirczyk stwierdził, że decydują o przekazaniu 6,5 mln złotych majątku powiatu na instytucję, o którą wypytuje. Dla niego Instytut jest fundacją a oni znają z mediów jakie to sytuacje zdarzały się z przekazywaniem majątków, czy dotacji fundacjom. To nie jest to samo, co administracja rządowa. Pan Starosta powiedział, że akt notarialny, który będzie sporządzony między Instytutem Myśli Schumana a nami będzie zawierał.... W uzasadnieniu do projektu uchwały jest napisane, że Instytut Myśli Schumana Oddział w Radomiu wystąpieniem z dnia 31 marca zwrócił się do Ministra Edukacji o powołanie państwowej uczelni. Z tego kontekstu wynika, że to właśnie Instytut będzie inicjatorem i wnioskodawcą powołania wyższej uczelni. To, że uczelnię powołuje Minister to wiedzą bez względu na to jaki podmiot występuje. Natomiast właścicielem może być Ministerstwo i samorząd i fundacja i spółka komercyjna. Bo takie sytuacje na polskim rynku istnieją. Natomiast status wyższej uczelni regulowany jest ustawą, tak jak wszystkich wyższych uczelni. Zatem wcale nie musi ta państwowa uczelnia takim przymiotnikiem określona być państwową uczelnią w sensie organu założycielskiego. Dlatego też przekazywanie majątku w tym przypadku, podejrzewa, że fundacji jest bardzo niebezpieczne. Odradzałby, ponieważ są inne rozwiązania bardziej bezpieczne. Nikt na wstępie żadnej uczelni prywatnej, czy jakiegokolwiek nie daje majątku. Kto powiedział, że jest taki obowiązek. Niech uczelnia, albo podmiot, który ją zakłada ma ten majątek. Po co mamy dawać jej majątek? Po to żeby zaczęła funkcjonować. Później to jest już wózek, który jedzie, bo dostaje subwencje tak jak każda inna uczelnia, czy placówka oświatowa na funkcjonowanie i niczym nie ryzykuje. To my ryzykujemy tym, że jak później właścicielem tego majątku będzie czy to fundacja, czy inny podmiot, to nie wszystko można zabezpieczyć aktem notarialnym, bo jest prawo które mówi o tym do jakich praw ma właściciel. I tutaj nie można powiedzieć, że potem to odbierzemy. To nie będzie takie proste. Poprosił aby nie mówić jak będą kontrolować to, jak się będzie właściciel nie naszego już majątku zachowywał. Zasugerował, że można wydzierżawić takiemu organowi pomieszczenia. My zarabiamy na tym, on działa. Dodał, że nie jest absolutnie przeciwnikiem tego, żeby powstała wyższa uczelnia w Pionkach. Niech powstaje, tylko niech powstaje nie ryzykiem naszego majątku, tylko niech funkcjonują na polskim rynku tak jak wszystkie podmioty, które zakładają wyższe uczelnie.

Radny Zbigniew Dziubasik stwierdził, że rzecz w tym, że są zainteresowani tym, aby w powiecie radomskim powstała ta uczelnia. Należy pamiętać o tym, że jest jeden interes, interes społeczności powiatu radomskiego i miasta. Wcale ta uczelnia nie musiałaby być w Pionkach. Mogłaby być ona w Kielcach, Starachowicach to my mamy w tym interes, aby w powiecie radomskim powstała. Mamy budynki, mamy majątek, który możemy uruchomić dlatego są za tym.

Radny Mirosław Ślifirczyk stwierdził, że są zobowiązani do tego, aby dbać o ten majątek a nie ryzykownie darować go instytucji, która niekoniecznie musi pełnić tę misję, do której się powołała.

Starosta Radomski Waldemar Trelka stwierdził, że nie ma takiej możliwości, aby ta uczelnia była uczelnią niepaństwową, publiczną na zasadzie jakiegoś stowarzyszenie, czy fundacji. Nie. Mówią o państwowej uczelni powołanej rozporządzeniem przez p. Ministra, który ma obowiązek prowadzić tę uczelnię, ma obowiązek zagwarantować środki finansowe na jej funkcjonowanie.

Radny Mirosław Ślifirczyk zapytał, kto będzie właścicielem tej uczelni.

Starosta Radomski Waldemar Trelka odpowiedział, że właścicielem będzie uczelnia, która jest częścią szkoły publicznej państwowej. I nie może sobie taka uczelnia sprzedąć, wydzierżawić, wynająć tego majątku i na nim zarabiać, ponieważ może prowadzić w nim tylko i wyłącznie działalność statutową, czyli kształcić studentów bo do tego została powołana. Gdyby była stowarzyszeniem, fundacją, czy jakąkolwiek inną instytucją, wtedy tak. Ale oni w taki interes nie wejdą. Mowa jest tylko i wyłącznie o państwowej uczelni. Radny Ślifirczyk podchodzi do tego na zasadzie biznesowej. To nie jest dobre podejście - co my z tego mamy?

Radny Paweł Górak zapytał, czy Skarb Państwa jest właścicielem.

Starosta Radomski Waldemar Trelka potwierdził. Dodał, że dla niego jest to oczywiste. Jeśli mówią o Ministrze, Ministerstwie, to jest Skarb Państwa. Mogą usiąść narzekać i nic nie robić i mówić a co nam Państwo da. Przypomniał o 10 mln złotych, które otrzymali, 15 mln złotych na BCU z tego złego Ministerstwa co to chce nas oszukać, zgodnie ze scenariuszem jaki radny Ślifirczyk roztacza. Można tak podchodzić do sprawy i nic z siebie nie dawać chociaż to my jako powiat mamy interes, bo to jest dobre podłoże do tego aby ta uczelnia w Pionkach powstała. Można byłoby ten majątek sprzedać, tylko jeżeli myślą o rozwoju powiatu, o inwestycjach o tym, żeby dawać szanse i ułatwiać takie okazje to powinni z nich korzystać. Podkreślił, że nie ma mowy, że ten majątek będzie przekazany w ręce prywatne, gdzie nie wiadomo jaki właściciel pod nie wiadomo jakim statutami i zarządami będzie mógł zrobić co będzie chciał. To będzie własność Skarbu Państwa. Uczelnia będzie państwowa.

Radna Teodozja Bień stwierdziła, że na razie jest to uchwała intencyjna. Jeżeli właściwy Minister powoła państwową wyższą uczelnię to wtedy będą podejmować uchwałę w sprawie przekazania tego majątku państwowej wyższej uczelni.

Starosta Radomski Waldemar Trelka dodał, że uchwała intencyjna ich nie wiąże. Jeżeli Minister powoła uczelnię to wtedy majątek zostanie jej przekazany w formie darowizny.

Radny Jan Kowalczyk stwierdził, że uchwała jest intencyjna. Niczym nie ryzykujemy, dajemy sobie szansę. W przypadku kiedy dojdzie do powołania tej uczelni, będą władze uczelni, statut, i wtedy będzie można dokonać darowizny aktem prawnym, na czas jej trwania.

Starosta Radomski Waldemar Trelka poinformował, że nie dopowiedział, że to jest jakiś określony czas. My nie możemy na 100 lat ten warunek zawrzeć. W określonym czasie 5, 10 lat tam może być tylko uczelnia państwowa. Dodał, że za rok, dwa, trzy gdyby coś się nie udało a Minister, czyli uczelnia, czyli Skarb Państwa, zainwestowałby środki na remont na dostosowanie to my w tym okresie otrzymujemy z powrotem ten majątek i nie ma do nas nikt prawa roszczeń o to, żebyśmy zwracali pieniądze tam zainwestowane.

Wicestarosta Radomski Krzysztof Kozera poinformował, że powstają dwie takie szkoły w Polsce. Jedna w Grudziądzu a druga być może w naszym powiecie. I też jest na takim etapie tworzenia się szkoły. Miał kiedyś okazję oglądać w telewizji wywiad ze Starostą Grudziądzkim. Jest to podobne przedsięwzięcie wspólne samorządu, Ministerstwa i na takim etapie tworzenia jest szkoły zawodowej państwowej, wykorzystują potencjał przemysłowy Grudziądza. Pewnie też była taka idea, bo w tej chwili jest duże zapotrzebowanie na kształcenie zawodowe. Powstają szkoły branżowe, powstają technika. My jesteśmy na takim etapie pionierskim, być może budzi to wiele pytań. Ale praktycznie ten etap dzisiejszej dyskusji i jutrzejszej sesji jest wstępem do kolejnych działań i one mogą być cały czas monitorowane przez Radę, przez Komisje, przez wszystkie osoby, które są zainteresowane do zadawania pytań, rozwiewania wszelkich wątpliwości. Natomiast z chwilą powołania rozporządzeniem Ministra, ustanowienia statutu i wszystkich procedur koniecznych do tego mogą podjąć ostateczną decyzję o przekazaniu majątku. Bo w tej chwili list intencyjny to pierwszy krok w kierunku rozpoczęcia procedur. Natomiast jak powiedział p. Starosta jest to taki moment, że musi to być co najmniej na pół roku przed rokiem akademickim. Są to więc ostatnie chwile żeby jakiś krok wykonać. Bo jak go nie wykonamy to cała rzecz na początku musi być zamrożona do następnego okresu. Więc to wszystko w tej chwili jest na etapie wstępnym ale koniecznym do podjęcia decyzji, aby zostało to sfinalizowane.

Radny Marian Wikło stwierdził, że na pewno p. Staroście nie można zarzucić bezczynności, czy też braku działań. To jest widoczne. Ale nie o to chodzi. Powiat to jest 13 gmin w tym miasto Pionki, które we współpracy z powiatem nie może się poszczycić chlubną kartą. Jego Gmina ma jeszcze spłacać przez dwa lata kredyt za wybudowanie drogi i ścieżki pieszo – rowerowej. Musi reprezentować również taką gminę jak Jastrzębia gdzie Pionki taką ciężką sytuację miały jeśli chodzi o bezrobocie i nie chciały np. dać lokalizacji zakładowi ubojni drobiu i kurnikom. Oni go mają o włos i w gminie Jastrzębia nie można z tego powodu na wolnym wybiegu trzymać drobiu. Gdyby ta współpraca tego miasta, które jest bardziej zainteresowane, jak wszystkie inne gminy tą inwestycją, które jest dopieszczane i które powinno wykazać się jakąś wdzięcznością, własnym udziałem, była inna to być może powiedziałaby mogę być za. Wstrzyma się w tym wypadku od głosu, bo ma ważne powody. Nie może się stawiać w takiej sytuacji, że reprezentuje nie swoją gminę.

Starosta Radomski Waldemar Trelka powiedział, że powinien i chce być adwokatem miasta Pionki. Fakty są takie, że miasto Pionki nie musiało a przekazało 1,5 mln złotych na budowę Szpitala. Czy to jest dużo? Chcieliby więcej, obiecany był kolejny milion. Fakty są takie, że 1,5 mln złotych udało się w ramach dobrej współpracy pozyskać z Pionek. Budowali drogę jedyną drogę z mostem przy zalewie. Burmistrz dołożył 35% wkładu własnego. Za chwilę będą otwierali piękną drogę Wojciechów – Kozłów. Zresztą nie tylko miasto Pionki dało na Szpital 1,5 mln złotych, ale również i Gmina Pionki. Dodał, że nigdy nie było, żeby jakikolwiek

samorząd dał środki na szpital jeden czy drugi. Jeśli na drogi były dofinansowania to symboliczne. Cztery lata temu zostały ustalone jasne czytelne kryteria.

Radny Zbigniew Dziubasik odnośnie inwestycji drogowej w Pionkach ul. Radomskiej poinformował, że pan Burmistrz był w PZDP w Radomiu zgodził się i nie zgłasza żadnych uwag do tej inwestycji poza jedną a mianowicie dot. przejścia wyniesionego przy Lidlu i na to PZDP przystało. Więc nie ma żadnych kontrowersji jeśli chodzi o przebudowę ulicy Radomskiej ze ścieżkami rowerowymi. To był wymyślony problem radnego z Pionek.

Starosta Radomski Waldemar Trelka stwierdził, że tu nie chodzi o to aby siebie przegłosować, chodzi o to aby się przekonać i żeby głosować z przekonaniem. Następnie poinformował, że mają pomysł na budynek przy Harcerskiej. Plan funkcjonalno – użytkowy już jest prawie gotowy na ZOL, gdzie być może będzie około 40-50 łóżek. To też jest pomysł na majątek.

Radna Teodozja Bień zapytała, co w przypadku kiedy po 10 latach nie będzie tej uczelni. Czy majątek wraca do Powiatu czy to będzie Skarb Państwa.

Starosta Radomski Waldemar Trelka odpowiedział, że w naszym interesie jest aby maksymalnie długo zapewnić sobie ten okres, który zawarty będzie w akcie notarialnym. Ten okres jest ograniczony. Ile to będzie lat nie rozstrzyga, ale będzie chciał maksimum ile to jest możliwe. Natomiast po 5, 10 czy 15 latach jeżeli tam przestanie być uczelnia to wtedy będzie Skarbu Państwa. Skarb Państwa będzie miał to w swoim władaniu i jak będą istniały powiaty to pewnie zwróci nam. Bo SP różnego rodzaju ziemie, inwestycje, na które nie ma pomysłu przekazuje, jeżeli oni lub ich następcy będą mieli pomysł na to co z tymi budynkami robić. Natomiast w tym okresie na jaki zawarty będzie akt notarialny to bierzemy majątek choćby tam 10 mln złotych wpakowano nie oddajemy złotych.

Radny Mirosław Ślifirczyk poinformował, że zna co najmniej dwóch właścicieli wyższych uczelni w Radomiu, którzy są prywatnymi osobami i to jest ich majątek. To, że uczelnia jest zarejestrowana i dopuszczona do funkcjonowania przez Ministra to jest zupełnie inna sprawa. Zapytał co w przypadku kiedy ktoś na podstawie tej uchwały intencyjnej poniesie jakieś koszty, czy są pewni, że nie będzie miał żadnych praw do nich, jeśli się z tego wycofamy.

Starosta Radomski Waldemar Trelka odpowiedział, że nie, ponieważ ta uchwała nie mówi o drugiej stronie. Mówimy tylko o naszej woli. A w związku z tym nie ma partnera do ewentualnych roszczeń. Poza tym jakie koszty może mieć Minister przy powołaniu uczelni aktem prawnym. Koszty są praktycznie zerowe. Daje jej budżet na zatrudnienie na pracowników ale również daje jej budżet na dostosowanie jeśli jest majątek. I wtedy wchodzimy z majątkiem proponując pewną współpracę. Mamy w tym interes społeczny, wynikający z ich funkcji.

Radny Mirosław Ślifirczyk stwierdził, że rozumie że Pionki mogą mieć bardzo poważny interes, żeby powoływać tego typu instytucje dlatego, że wtedy to będą miejsca pracy, to będą podatki, wygodne życie, bo blisko wszystko. Mają też prawo radni z innych gmin zastanawiać się nad tym, czy mają prawo zrzucić się na dobro Pionek.

Radny Paweł Górak stwierdził, że jeżeli na tej uczelni będą kierunki, których nie będzie na radomskim uniwersytecie to jest przekonany, że przyciągną cały powiat.

Radny Mirosław Ślifirczyk stwierdził, że nie mamy wpływu na to jakie to będą kierunki.

Starosta Radomski Waldemar Trelka stwierdził, że Rada Programowa jest od tego, aby nie wchodzić w kierunki, które są z góry skazane na przegraną.

Przewodnicząca Komisji poinformowała, że jak był COVID to ludzie jechali do szpitala tam gdzie ten szpital przyjmował. Nie patrzyli czy są to Pionki, Radom, czy Warszawa. Więc jeżeli się rozwinął Szpital w Pionkach to rozwinął się po to, żeby służyć nie tylko mieszkańcom Pionek ale i całemu powiatowi radomskiemu.

Po przeprowadzonej dyskusji radni przy 9 głosach za, 1 – przeciwnym, 2 – wstrzymujących się pozytywnie zaopiniowali projekt przedmiotowej uchwały.

Przystąpiono do realizacji punktu 2 porządku obrad – Sprawy różne.

Nie zgłoszono.

Wobec wyczerpania porządku obrad **Przewodnicząca Komisji** zamknęła 44 posiedzenie o godz.16.25.

Protokołowała:

Przewodnicząca Komisji

Alicja Dąbrowska

Agnieszka Pasek